

Rudi Garcia pojawił się wczoraj na tradycyjnej konferencji przedmeczowej, gdzie tym razem głównym tematem poruszonym przez dziennikarzy były kontuzje.

W jakiej kondycji są Pjanic, Keita i Gervinho?

- Jedynym graczem do powołania jest Keita, choć nie jest gotowy w stu procentach, dziś dobrze odpowiedział i trenował normalnie. Pozostali dwaj nie są gotowi.

Sytuacja awaryjna w środku pola doprowadzi do wystawienia bardziej ofensywnej Romy?

- Nie pozostałem bez rozwiązań: są Paredes, Ucan i Florenzi, którzy mogą grać w środku pola. Lepiej jest grać piłkarzami, którzy fizycznie są gotowi w stu procentach niż tymi, którzy nie są w pełnej formie. Nie jestem zmartwiony w niczym, jeśli chodzi o środek pola.

W Turynie, na gorąco, powiedziałeś, że podsumowania będą na koniec sezonu. Jednak jaki zespół spotkałeś w tym tygodniu? Fakt, że jesteście trzeci po raz pierwszy od trzech lat?

- Nie słyszałem od żadnego z graczy, aby mierzyli się z tą rzeczą i wydaje mi się to najlepszym sposobem na podejście do najbliższego spotkania. Liczy się jutro zwycięstwo, dopiero potem sprawdzimy wyniki innych. Nie ma jutro innej alternatywy jak zwycięstwo.

Jaka wygląda kondycja Tottiego? Jest w stanie grać?

- Tak, trenował dobrze, kierowaliśmy jego ćwiczeniami od początku tygodnia, potem trenował z grupą i ma się dobrze. Wiemy wszyscy, że gdy kapitan jest bliski stu procent, jest zawsze naszą zaletą, jest wartością dodaną dla naszej Romy.

Masz poczucie, że decydującym meczem w walce o drugie miejsce mogą być derby?

- Mecz jest bardzo daleko. "Liczy się tylko następne spotkanie" nie jest tylko

powiedzeniem. W ostatnich trzech meczach zdobyliśmy siedem z dziewięciu punktów. Teraz chcemy ugrać dziesięć z dwunastu. Nie liczą się inne mecze, liczy się tylko Atalanta. To zespół, który poczynił gigantyczne kroki w kierunku utrzymania po ostatniej wygranej potyczce z Sassuolo. To zespół trudny do rywalizacji. Spodziewam się ciężkiego meczu, ale również obejrzenia dobrej Romy. Kogokolwiek spotkamy na swojej drodze, nic się nie zmienia: zdobędziemy trzy punkty, gdyż jest to ostatni cel na jutro.

Pallotta mówi o kontuzjach i powiedział, że są również winą klubu. Ty z kolei mówisz o klątwie...

- Analizy zostaną przeprowadzone po zakończeniu sezonu, nie ma sensu robić ich teraz. W sezonie jest po trosze wszystkiego, jest pech i jest odpowiedzialność, ale to nie moment, żeby o tym rozmawiać. W chwili obecnej koncentrujemy się tylko na piłkarzach, którzy mogą na dziś grać. Mam dwóch zawieszonych i wielu w szpitalu, jednak nie może to być alibi. Mamy wystarczająco dużo jakości, aby wygrać jutro, również bez tych graczy.

Dwa tygodnie temu powiedziałeś, że Maicon był wyleczony i musi odnaleźć kondycję atletyczną. Po dwóch tygodniach od tego momentu wydaje się, że nie ma postępów. Dlaczego?

- Problemem jest to, że robi krok do przodu i dwa w tył. Ma delikatny problem z kolaniem, spodziewałem się wcześniej jego powrotu. Obecnie nie może robić wszystkiego, jednego dnia czuje się dobrze, drugiego nie. Życzę jemu i nam, aby mógł wkrótce wrócić.

Atalanta prawdopodobnie postawi autobus. Boisz się gry pozycyjnej w jutrzejszym meczu, biorąc pod uwagę to, że Roma ma problemy ze strzelaniem?

- Niczego się nie obawiam: zawsze mam szacunek dla rywala i mam go dla zespołu Atalanty. Postawa drużyny przeciwnika jest wyborem zespołu przeciwnika. My musimy jedynie odpowiedzieć na zachowanie rywala, aby sprawić im kłopoty, stworzyć okazje i zwłaszcza, strzelić gole. Musimy być również solidni w obronie. To parametry, który prowadzą do zwycięstwa w meczu, nic innego.

Podzielasz słowa Pallotty w sprawie pozbycia się kibiców, którzy

oprotestowali zespół po meczu z Fiorentiną? Jutro jakiego Olimpico się spodziewasz, bez Curva Sud?

- Wolę grać zawsze na pełnym stadionie i brak Curva Sud jest zawsze złą rzeczą, zawsze jest minusem. Roma to nie tylko trener i gracze. Są również dyrektorzy i w pierwszej kolejności prezydent, który zawsze broni klubu, zawsze robi wszystko, aby mieć ambitny klub i stadion, na który rodzice będą mogli przyprowadzić dzieci. Obecność Pallotty jest błogosławieństwem dla Romy. Robi zawsze wszystko, aby wynieść wysoko barwy Romy. Chcę również przypomnieć, że to nie on zawiesił Curva Sud.

Autor: abruzzo